

Szpikowski, Stanisław

"Wkład Polaków do historii nauki. Nauki ścisłe. Wybór artykułów", Józef Hurwic, Warszawa 1967 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 12/4, 829-830

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Wkład Polaków do historii nauki. Nauki ścisłe. Wybór artykułów. Wybrał, opracował i przedmową opatrzył Józef Hurwic. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967, ss. 458, ilustr.

Wydana w Bibliotece „Problemów” książka zawiera wybór artykułów z 20-letniego zestawu miesięcznika „Problemy” na podany w tytule temat. Myśl wydania takiej książki była bardzo śmiała, a powodem inicjatywy, według przedmowy J. Hurwica, było wypełnienie, choćby częściowe, luki w opracowaniu historii nauk ścisłych w Polsce na przestrzeni minionego tysiąclecia.

Słusznie pisze autor przedmowy, że różnorodność ujęcia nadaje pewien wdzięk temu wyborowi. Jednakże ta różnorodność niesie ze sobą także pewne negatywy, których nie miałyby np. jednolite opracowanie historii nauki. Ale trudno do dyskusji włączać to, czego nie ma, a opracowania historii nauk ścisłych w Polsce brak. Jak się nie ma, co się lubi...

Operując z konieczności gotowym i ograniczonym zestawem artykułów wartościujących osiągnięcia polskiej myśli badawczej, trudno jest zachować w wyborze odpowiednie proporcje w ocenie wkładu poszczególnych uczonych do nauki polskiej i światowej. Różni autorzy artykułów, a jest ich 28, posługują się różnymi kryteriami w takiej ocenie, a poza tym styl i poziom artykułów oraz temperament autorów jest niejednakowy. Stąd też czytelnik po lekturze książki nie zawsze wyniesie z niej właściwy obraz wartości wkładu poszczególnych uczonych do nauki.

Wszyscy uczeni, o których mowa w *Wyborze*, mieli ogromny i niezapomniany udział w organizacji i rozwoju nauki polskiej, a wielu z nich miało także osiągnięcia na bardzo dobrym poziomie światowym. Trudno jednakże wymagać od 28 autorów piszących na przestrzeni 20 lat, by w ocenie i superlatywach stosowali tę samą miarę. To więc, co jest nieuchwytnie przy lekturze pojedynczych artykułów z osobna, razii najbardziej przy czytaniu łącznym całego *Wyboru*.

Drugim narzucającym się przy czytaniu mankamentem takiego *Wyboru* jest pomieszanie artykułów ologicznościowych, czasami niemal grzesznościowych i bez większych ambicji, z artykułami na wysokim popularnonaukowym i historycznym poziomie. Stąd też, trochę lepiej wyrobiony czytelnik znajdzie się w trakcie czytania *Wyboru* na „huśtawce intelektualnej”, to z pełnym smakiem wgłębiając się w treść jednych artykułów, to znowu prześlizgując się przez niewiele mówiące ogólniki innych.

Być może, że dokonane z konieczności skróty oryginalnych opracowań odebrały im tu i ówdzie pełną wartość. Znam np. skądinąd piękne opracowanie nie żyjącego dziś prof. S. Ziemeckiego o młodych latach Marii Skłodowskiej-Curie. Artykuł ten wiele stracił w *Wyborze* po dokonaniu skrótów.

Na tym tle wyróżniają się, według mego zdania, trzy ostatnie opracowania dotyczące matematyki polskiej. Poziom i ton tych opracowań może być przykładem tego, jak w sposób powściągliwy przedstawić w tym wypadku stojące przeciw rzeczywistości na poziomie światowym osiągnięcia matematyki polskiej. Być może, jednym z powodów tego było i to, że, jak pisze o Banachu prof. H. Steinhaus: „Jego największą zasługą jest przełamanie raz na zawsze i zniszczenie do reszty kompleksu, który polegał na poczuciu niższości Polaków w naukach ścisłych i maskowaniu go wywyższaniem jednostek miernych” (s. 448).

Książka, którą do rąk czytelników oddała Redakcja Biblioteki „Problemów” jako 101 pozycję wydawniczą, spełnia obok zamierzonych celów także i jeden cel nie zamierzony: wykazuje, jak bardzo potrzebne i pilne staje się opracowanie polskiej historii nauk ścisłych.

Z zauważonych paru błędów drukarskich szczególnie mylące są dwa. Na s. 322 zamiast „siły wychowawcze” (!) powinno być chyba „siły zachowawcze”, na s. 370 zaś, zamiast oddziaływania „pomiędzy światem a atomem” powinno być oddziaływanie „pomiędzy światłem a atomem”.

Stanisław Szpikowski

Nikolaus von Kues. Wissenschaftliche Konferenz des Plenums der Deutschen Akademie der Wissenschaften zu Berlin anlässlich der 500. Wiederkehr seines Todesjahres. Referate und Diskussionsbemerkungen. Akademie-Verlag, Berlin 1965, ss. 57.

Fascynująca postać Mikołaja z Kuzy przyciąga raz po raz uwagę historyków kultury i umysłowego rozwoju ludzkości. Przed kilku laty poglądy tego myśliciela — zamykającego średniowiecze i otwierającego renesans — przypomniał Bogdan Suchodolski w książce o „Narodzinach nowożytnej filozofii człowieka”, ukazując go na tle problemów wiążących się z filozoficznymi podstawami „królestwa ludzi”. Teraz zaś pojawia się niewielka książeczka w całości poświęcona Kuzańczykowi.

Dla uczczenia 500 rocznicy jego śmierci (1464 r.) Niemiecka Akademia Nauk w Berlinie urządziła konferencję naukową poświęconą twórczości Mikołaja z Kuzy. Omawiany tomik zawiera właśnie dokumentację tej konferencji: trzy referaty i sześć głosów dyskusyjnych.

Edward Winter nakreślił sylwetkę Mikołaja z Kuzy na tle pełnej sprzeczności epoki w której myśliciel żył i tworzył; ukazał więc kolejno lata jego studiów filozoficznych, prawniczych i teologicznych, liczne podróże, udział w soborze bazylijskim, a przede wszystkim podejmowane przez niego próby pojednania wszystkich wyznań. Robert Rompe i Hans-Jürgen Treder ukazują postać Kuzańczyka jako badacza natury, a w szczególności znaczenie jego badań dla kształtowania się nowożytnej kosmologii i eksperymentalnej fizyki. W oparciu o metody ilościowe i akcentując silnie wielką rolę praktyki w procesie poznawania świata, Mikołaj z Kuzy stał się m.in. pionierem nowożytnych badań meteorologicznych, geologicznych i biofizycznych. Metodologiczne założenia myśliciela omawia Georg Klaus, szeroko rozwijając zagadnienie „jedności przeciwieństw” jako fundamentu logicznego myślenia Kuzańczyka.

Nie licząc drobniejszych przyczynków dyskusyjnych, dwa głosy w dyskusji wysuwają się na czoło. Heinrich Grell przedstawia matematyczną symbolikę i refleksje na temat pojęcia nieskończoności, a Leon Stern działalność Mikołaja z Kuzy jako dyplomaty związanego z polityką Kościoła.

Jak widać, ta niewielka książeczka zawiera sporo materiału dotyczącego szeregu zagadnień w czasach panowania dwóch tendencji — matematyzacji ludzkiej wiedzy i prób integracji nauki. Mikołaj z Kuzy wiąże się z rozwojem obu tych nurtów, które charakteryzują także i naszą epokę.

Waldemar Voisé

Iz istorii słow i słowarij. Oczerki po leksikologii i leksikografii. Izdatielstwo Leningradskogo Uniwersiteta, Leningrad 1963, ss. 182.

Kiedy w 1968 r. dobiegają końca prace redakcyjne nad międzynarodowym słownikiem lingwistycznym zawierającym 3 tysiące terminów w 10 językach słowiańskich, podjęte na wniosek międzynarodowego zjazdu slawistów w 1961 r.